

dr hab. Monika Wojtaszek-Dziadusz
Wydział Form Przemysłowych
Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki
w Krakowie



Recenzja pracy doktorskiej mgr. Romana Kaczmarczyka pt.

O wartościach, celach, skutkach projektowania systemowego w komunikacji wizualnej
sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki
plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Radę Wydziału Wzornictwa Akade-
mii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Recenzję przygotowano w oparciu o dostarczone następujące materiały w formie papierowej i cyfrowej:

- Egzemplarz rozprawy doktorskiej
- Opisu pracy doktorskiej
- Ponadto dostarczono portfolio, opinię promotorską oraz abstrakt w języku angielskim

Przedstawiony w portfolio dorobek pana Romana Kaczmarczyka obejmuje liczne formy aktywności projektowej jak: projektowanie wydawnicze, projektowanie znaków, plakatów, akcydensów, ilustracje, projekty identyfikacji wizualnych i usług, projekty stron internetowych., Na uwagę zasługują projekty związane z wydawnictwami. Odnoszę wrażenie, że ten zakres działalności pan Kaczmarczyk jest jego specjalnością i przynosi mu ogromną satysfakcję. Świadczą o tym także otrzymane nagrody. Wszystkie przedstawione projekty publikacji są przygotowane na bardzo wysokim poziomie, cechują się dużą kulturą wizualną i świadczą o drobiazgowym, skrupulatnym i systemowym podejściu projektanta do tematu. Dorobek doktoranta zaprezentowany w portfolio daje obraz świadomego projektanta o dobrym warsztacie, wykorzystywanym adekwatnie do realizowanych zadań.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Praca doktorska dostarczona przez pana Romana Kaczmarczyka składa się z dwóch części - rozprawy i opisu pracy doktorskiej. Pierwsze wrażenie po otrzymaniu publikacji zrodziło pytanie – dlaczego praca odnosząca się do problemów projektowania komunikacji wizualnej pozbawiona jest niemal całkowicie ilustracji, zawiera jedynie kilka bardzo uproszczonych diagramów?

Opis pracy i dalsza lektura wyjaśniły tę decyzję. Autor świadomie zrezygnował z klasycznej, jeśli można tak powiedzieć, warstwy ilustracyjnej w publikacji, a decyzja, ta przy-

czyniła się do przekazania treści bez dodatkowego rozpraszania czytelnika, zwolniła go z wartościowania przedstawionego materiału, filtrowania poprzez osobiste odczucia estetyczne czy doświadczenia kulturowe.

Praca doktorska ma siedem rozdziałów, w których autor przedstawia zagadnienia związane z myśleniem systemowym, rolę jaką takie myślenie pełni w projektowaniu, a zwłaszcza w projektowaniu komunikacji wizualnej, zbiera przedstawiane zasady w dekalog działań systemowych, stawia najistotniejsze pytania związane z projektowaniem systemowym i formułuje odpowiedzi oraz odnosi się do przyszłości projektowania.

Właściwie po przeczytaniu połowy pracy byłam skłonna wstawić doktorantowi pozytywną recenzję, jednak obowiązek i przyjemność lektury powstrzymały mnie przed tym działaniem. Autor jest projektantem praktykiem, który bardzo sprawnie i wyjątkowo obrazowo pisze o problemach projektowania komunikacji wizualnej. Ta obrazowość i precyzyjne formułowanie treści sprawia, że jesteśmy sobie w stanie wyobrazić to, o czym autor pisze. Nie chcę, aby recenzja przybrała formę streszczenia poszczególnych rozdziałów, więc ograniczę się do stwierdzenia, że praca świadczy o dobrej znajomości tematu, a autor ma łatwość przekładania specjalistycznych, branżowych treści na prosty, zrozumiały język. To szczególna umiejętność, zwłaszcza, że w założeniu praca ma stanowić pomoc dla młodych projektantów. Tu oddam głos autorowi, który „[...] zdaje sobie sprawę, że język i sposób argumentacji, stosowany w tym narzędziu edukacyjnym powinien być prosty, a struktura projektu dostosowana do skali przedsięwzięcia i celów, które założył.” Jednym z założeń ideowych jest przełożenie na przystępny język, trudnej w odbiorze teorii zrealizowany formalnie poprzez krótkie i przyjazna zdania. Zasadniczo ten sposób podawania treści sprawdza się, jednak w niektórych momentach podobna długość następujących po sobie zdań, powodująca swojego rodzaju rytmiczność, daje wrażenie „wyliczanki”. To zaś może być meczące dla czytelnika, a przez powtarzalność staje się monotonne. W mojej opinii autor przyjął w tej kwestii zbyt restrykcyjne założenia, zupełnie niepotrzebnie obawiając się „zmęczenia” czytelnika złożonymi zdaniami. Wbrew pozorom to one sprawiają, że narracja jest płynna, a czytelnik czuje się prowadzony przez treści jak szeroką i dobrze wytyczoną drogą. Te mankamenty można w łatwy sposób naprawić, co z pewnością przyczyni się do lepszej przyswajalności treści.

Jeden z fragmentów w rozdziale *Rola projektowania systemowego* jest mi szczególnie bliski, a to przez odniesienie do postaci prof. Andrzeja Pawłowskiego i jego myśli. W części *Projektant i użytkownik systemu*, autor pisze o prawidłowo zdefiniowanych celach projektowych przytaczając cytaty z prof. Pawłowskiego: „projektowanie to racjonalna działalność, której wynikiem ma być konkretny skutek. Skutek ten zostaje w procesie projektowania zaplanowany przez projektanta, natomiast plan jest realizowany przez społeczeństwo.”. Odnoszę wrażenie, że autor błędnie utożsamił cel projektowy ze skutkiem lub użył zbyt dużego skrótu myślowego. Otóż, jak pisze dalej Pawłowski w cytowanej publikacji, skutek

projektowania może leżeć poza celem. działania projektanta. Moim zdaniem Pawłowski mocno akcentował potrzebę przewidywania wszelkich skutków, ponieważ skutek nieprzewidziany może sprawić ogromne kłopoty. Jeśli celem będzie zaprojektowanie jednorazowego, niedrogiego w produkcji, plastikowego kubka, to skutkiem pozytywnym będzie między innymi dostarczenie społeczeństwu czegoś do podawania napojów, zwiększenie oferty producenta, a skutkiem negatywnym może być wzrost plastikowych odpadów. Rolą projektanta jest zatem przewidywanie wszelkich skutków, jakie niesie za sobą realizacja celów. I eliminowanie tych negatywnych, ponieważ, „przykre doświadczenia wynikłe z historii naszej cywilizacji [...] oceniane wręcz jako zagrożenie warunków rozwoju życia na ziemi zmuszają nas do rewizji dotychczasowych pojęć o sposobie zmian rzeczywistości.” jest to w obecnych czasach niezwykle istotne, zarówno w odniesieniu do projektowania produktu jak i komunikacji wizualnej.

Praca łączy w sobie zalety dobrze napisanej treści ujętej w zaprojektowaną przez autora, z dużą, dbałością formę. Całość sprawia przyjazne wrażenia, zachęcając czytelnika do lektury. W tym miejscu należy odnieść się do części opisowej pracy, która obejmuje nie tylko wyjaśnienia dotyczące powodu zajęcia się tematem projektowania systemowego, ale także opisuje podjęte decyzje projektowe. Obok założeń ideowych i formalnych środków ich realizacji, w opisie znajdziemy też szczegółowe parametry techniczne pracy i siatki całej publikacji. Skromna wizualnie forma, gama barwna ograniczona do czerni, czerwieni i złamanej beli papieru, sprawia, że skupiamy się na treści. W selekcji informacji pomaga nam zastosowanie wyimków, podkreśleń czy odnośników. Przy całej skrupulatności jaka widać w projekcie układu każdej strony, dostrzegłam kilka niekonsekwencji w przedstawieniu działania siatki i stosowaniu się do niej, które być może wynikają z niejednakowego podziału na najmniejsze moduły siatki.

W parametrach technicznych projektu, autor zamieścił bardzo szczegółowe dane, jednak w niektórych przypadkach nie do końca zrozumiałe: liczbę wierszy w polu kolumny autor określił jako 9 – więc albo jest to omyłka pisarska, albo przez pojęcie kolumna rozumiemy zupełni inne rzeczy. Nie do końca rozumiem też użycie przez autora sformułowania szpalta w odniesieniu do łamu. Sama szpalta, będąca dość archaicznym już określeniem, wywodzi się ze składu typograficznego, jest określeniem surowego składu tekstu o nieokreślonej liczbie wierszy, który po złamaniu szpalty tworzył jeden lub wiele łamów na kolumnie. Tymczasem w publikacji mamy już dokładnie wyznaczoną liczbę wierszy, więc z pewnością mamy tu do czynienia z podziałem na łamy a nie szpalty.

Kwestia projektowania systemowego jest obecna w procesach dydaktycznych chyba wszystkich wydziałów projektowych. Temat wybrany przez pana Romana Kaczmarczyka jest zatem istotny z punktu widzenia dydaktyki. Wytłumaczenie przyszłym projektantom jak niezwykle ważne jest systemowe podejście do pracy nie jest rzeczą łatwą, jednak autorowi udało się zebrać chyba wszystkie najważniejsze kwestie dotyczące systemowości

w projektowaniu w postaci przystępnego materiału mogącego stanowić doskonałe uzupełnienie praktycznych umiejętności szkolonych w czasie studiów.

Z punktu widzenia projektanta-praktyka bardzo ciekawe rozważania dotyczące teorii projektowania znajdują się w rozdział *Perspektywy dla projektantów*. Czy projektant praktyk ma czas na teorię? Na czytanie literatury przedmiotu, nie tracąc przy tym czasu na realizowanie praktyki? Autor zwraca tu uwagę na mnogość dostępnych publikacji i sam dokłada do tej już bardzo obszernej całości kolejną, własną pracę. Czy to źle? Zdecydowanie nie. Praca doktoranta ma tę wartość, że kierowana jest do studentów i młodych, jeszcze uczących się projektantów, którzy nie mają bogatego doświadczenia zawodowego i chętnie chłoną dobrze i ciekawie podaną wiedzę. Z tego powodu publikacja przygotowana przez pana mgr Kaczmarczyka może być bardzo dobrym narzędziem w procesie dydaktycznym. Praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu związanego z przekazywaniem specjalistycznej wiedzy z zakresu projektowania komunikacji wizualnej. Skupienie się na młodym pokoleniu nie wyklucza oczywiście z grona odbiorców projektantów z bogatszym doświadczeniem. Dla nich prawdopodobnie przedstawione zagadnienia nie będą nowością, ale być może lektura będzie doskonałym sposobem na odświeżenie sobie spojrzenia na problemy, z którymi obcujemy na co dzień jako projektanci.

Po zapoznaniu się z całością przedstawionej dokumentacji, stwierdzam, że praca doktorska pana mgr Romana Kaczmarczyka spełnia wymagania zawarte w Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

popieram zatem wniosek o przyznanie panu mgr Romanowi Kaczmarczykowi stopnia doktora w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.



dr hab. Monika Wojtaszek-Dziadusz
Wydział Form Przemysłowych

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie